



Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej



BM-II.059.2.63.2024

Warszawa, /elektroniczny znacznik czasu/

Pan

Szymon Hołownia

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na zapytanie poselskie nr 1837 Pana Posła Norberta Pietrykowskiego w sprawie skutków art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, obowiązującego od 1 stycznia 2013 r., proszę przyjąć poniższe informacje.

W związku z wejściem w życie od 1 stycznia 2013 r. rozwiązań wynikających z art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do resortu zabezpieczenia społecznego zaczęły napływać liczne wystąpienia osób niezadowolonych z tego rozwiązania. W szczególności dotyczyło to kobiet urodzonych w roku 1953, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do tzw. wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. W 2019 r. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r. (sygn. akt P 20/16) orzekł o niezgodności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy kobiet urodzonych w roku 1953, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do tzw. wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy.

Wykonanie wyroku, a więc odpowiednie skorygowanie mechanizmu odliczania kwot pobranych świadczeń, nastąpiło przepisami ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1222) i dotyczyło osób urodzonych w roku 1953, które przeszły na tzw. emeryturę wcześniejszą przyznaną na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej przed 1 stycznia 2013 r. i pobierały to świadczenie, a następnie nabyły uprawnienia do emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

Przyjęte w ustawie sanującej rozwiązania nie spotkały się jednak z zadowoleniem osób z rocznika 1953, jak również osób z innych roczników niż objęte skutkami wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., które przeszły na wcześniejsze emerytury przed 1 stycznia 2013 r. Osoby te występują do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o zmianę funkcjonujących przepisów, składając petycje, m.in. do senackiej Komisji Petycji. Dotyczy to w szczególności petycji nr P11-06/23, ale też petycji nr PW11-01/23 czy nr P11-14/23. Sprawa ta była ostatnio przedmiotem posiedzenia Trybunału Konstytucyjnego 4 czerwca 2024 r., sygn. SK 140/20.

Konstytucyjność obowiązujących przepisów zakwestionował zapadłym w sprawie SK 140/20 rozstrzygnięciem z dnia 4 czerwca 2024 r. Trybunał Konstytucyjny. Rozstrzygnięcie to zapadło w składzie Krystyna Pawłowicz (przewodnicząca), Justyn Piskorski (sprawozdawca), Wojciech Sych, Michał Warciński oraz Andrzej Zielonacki. Sejm RP uchwałą z 6 marca 2024 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego stwierdził, że uchwała Sejmu RP z 15 września 2017 r. w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego (dot. Justyna

Piskorskiego) została podjęta z rażącym naruszeniem prawa, a tym samym pozbawiona jest mocy prawnej i nie wywołała skutków prawnych w niej przewidzianych. Dodatkowo, Sejm w uchwale z 6 marca 2024 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego stwierdził, że funkcję Prezesa Trybunału Konstytucyjnego sprawuje osoba nieuprawniona, a w konsekwencji wszystkie decyzje proceduralne, w tym zwłaszcza wyznaczenie składów orzekających, podejmowane przez Julię Przyłębską, mogą być podważane. W konkluzji Sejm RP podniósł, że uwzględnienie w działalności organu władzy publicznej rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego wydanych z naruszeniem prawa może zostać uznane za naruszenie zasady legalizmu przez ten organ. Uwagi te odnoszą się do sposobu i zakresu uwzględniania skutków rozstrzygnięcia, które wydał Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 140/20.

Informuję, że Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – bez względu na ocenę trafności argumentacji konstytucyjnej podniesionej w przywołanej sprawie przez Trybunał Konstytucyjny – postrzega poruszone w niej zagadnienie nie tyle w perspektywie wykonania rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, co raczej w kategoriach rozwiązania problemu określonej grupy emerytów, których świadczenia zostały ukształtowane w niekorzystny sposób wskutek przejścia przez nie na wcześniejszą emeryturę. W ocenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zagadnienie to jest doniosłe i wymaga adekwatnego do jego wagi rozwiązania.

Odpowiadając na pytanie nr 1 postawione w piśmie informuję, że zgodnie z szacunkami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, proponowane rozwiązanie dotyczyłoby ponad 65 tys. osób, w tym ok. 5 tys. osób, które nadal pobierają tzw. emeryturę wcześniejszą, gdyż nie wystąpiły z wnioskiem o emeryturę powszechną.

Należy zwrócić uwagę, że zniesienie mechanizmu potrącania wynikającego z art. 25 ust. 1b wobec ubezpieczonych z roczników innych niż 1953 wywołałoby taki skutek, że wcześniejsi emeryci korzystaliby ze sztucznej kapitalizacji wartości emerytury powszechnej. Mimo pobierania dotychczasowego świadczenia i nieodprowadzania składek staliby się beneficjentami opóźnienia daty przejścia na emeryturę w nowym systemie. Wysokość emerytury z nowego systemu zwiększałaby się z uwagi na parametr zewidencjonowanych i waloryzowanych składek, niepomniejszonych o wypłacone emerytury wcześniejsze, oraz zmniejszanie się parametru statystycznego okresu dalszego trwania życia. Powstałaby zatem sytuacja, w której im dłużej pobierana byłaby emerytura wcześniejsza, tym wyższa byłaby wysokość emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Taki stan rzeczy byłby sprzeczny z fundamentalną, ubezpieczeniową zasadą powiązania wysokości świadczenia z wysokością odprowadzonych składek.

Należy podkreślić, że system emerytalny ma charakter repartycyjny i jest zbudowany na zasadach międzypokoleniowej solidarności. Dodatkowo, Fundusz Ubezpieczeń Społecznych jest funduszem deficytowym, który corocznie wymaga wielomiliardowych dotacji z budżetu państwa, gwarantujących wypłacalność tego funduszu. Według przewidywań Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w roku 2024 będzie wymagał dotacji z budżetu państwa na poziomie ok. 72,7 mld zł.

Realizacja proponowanego rozwiązania spowodowałaby znaczny wzrost wydatków sektora finansów publicznych. W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej trwają w związku z tym prace i analizy o charakterze prawnym, ekonomicznym i organizacyjnym, mające na celu określenie sposobu rozwiązania tej kwestii. W tym zakresie Minister Rodziny,

Pracy i Polityki Społecznej współdziała z Ministrem Finansów oraz Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Rozwiązanie problemu poruszonego w zapytaniu Pana Posła jest możliwe w różnych wariantach i różnych horyzontach czasowych, które mają wpływ na skutki finansowe tych regulacji. Prace te mają zaawansowany charakter, a o ich rezultatach, gdy zostaną zakończone, poinformuję Pana Posła odrębnym pismem.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

dr hab. Sebastian Gajewski, prof. uczelni

Podsekretarz Stanu

/-kwalifikowany podpis elektroniczny-/